N^{ER} 61

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 Maja v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 19 srednia.	27 cal. 5, 0, lin.	+ 13, stopn	Wschodni	Deszcz
	dn. 20 średnia.	27 — 5, 1, —	+ 12, 5 —	Zachodni	Descz
	dn 21 godz. 5	27 — 4, 8, —	+ 10,	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE

WILNO.

JW. Jenerał Litewski Wojenny Gubernator i wielu orderow kawaler, *Rzymski-Korsakow*, po kilkomiesięczném bawieniu w stolicy państwa, w pożądanym stanie zdrowia, powrócił tu zawczora, około godziny 4tey z południa, spotkany i powitany przez urzędników woyskowych i gubernii, radę mieską i magistrat na czele cechow, tudzież obywateli różnego stanu, ku powitaniu Naczelnego Rządcy swey prowincyi licznie zgromadzonych.

Dokończenie mowy ministra skarbu, na posiedzeniu rady ustanowień kredytowych, mianey dnia 29 kwietnia r. t. (Ob. N. 60).

Bank assygnacyyny.

Główne zatrudnienie tego banku, jak w przeszłym tak i teraźnieyszym roku, jest wymiana starych assygnat za nowe. Ta operacya, uznana za konieczną z przyczyny prostoty kształtu assygnat dawnych, teraźnieyszemu stopniowi sztuk nieodpowiedniey, kończy się w ciągu roku teraźnieyszego. Po zamknięciu wszystkich rachunkow do tego przedmiotu ściągających się, bank assygnacyyny przedstawi radzie o ustanowieniach kredytu państwa szczegółowe zdanie sprawy, jak wiele i jakiey wartości assygnat puszczono w obieg. Toż zdanie sprawy oznaczy liczbę assygnat będących w obrócie, i zrachowawszy je dla powszechney wiadomości, zachowa te rachunki dla sprawdzenia na przyszłość: czy istotnie taka tylko ilość assygnat jest w obrócie, a to celem zupełnego przekonania wszystkich i każdego zosobna o tém, iż prawo względem dalszego niepuszczania w kurs assygnat, ma bydź jak nayświęciey zachowywane.

Bank pożyczkowy.

Pożyczki wydane z tego banku w roku 1819 czynią więcey 5½ milionow rubli.

Lokacye w nim złożone dochodzą do 47½ milionow, powrocone z niego 31,360,000 składają. Ilość zatém pierwszych przewyższa ostatnie 16,231,000; ilość złożonych summ w roku 1819 czyni 1,846,235 rubli więcey aniżeli w roku 1818.

W powszechności obróty banku pożyczkowego dochodziły w roku przeszłym do 116,736,755 rubli.

Na poprzedniczych posiedzeniach tey rady miałem zaszczyt zapowiedzieć wam Mości Panowie, że bank ten przyymie organizacyą bardziey zgodną z okolicznościami teraźnieyszemi i jego przeznaczeniem. Przemysł nasz wymaga szczególnych zachęceń. Czuje to rząd i gotów jest okazać z swey strony wszelką pomoc. Projekt względem zmiany tego uorganizowania, spodziewam się, iż w ciągu roku ninieyszego na rozpatrzenie wam będzie podany, i przekona was, iż przy jego ułożeniu naywiększą miano baczność na korzyści przemysłu naszego.

Bank handlowy.

Dwuletnie tego banku istnienie dowiodło, iż prawidła, któremi się rządzi, należycie celowi, na który jest ustanowiony, odpowiadają; że zasiłki przezeń czynione dla klassy kupieckiey, dopomagają pożytkowi tego towarzystwa i państwu przynoszą korzyści. Każdy rok nową czynnościom tego banku nadaje sprężystość i granice jego działań rozszerza.

Właściwy kapitał tego banku w roku 1817 składał się z 17,295,345 rubl; teraz zaś czyni już 20,910,173 rubli. Lecz wiara publiczna, którey coraz więcey to zaprowadzenie zyskuje, otwiera mu nierównie większe pole do rozszerzenia działań swoich.

Ilość lokacyy *transfertowych* w roku 1818 wynosiła 52 miliony rubli; w 1819, łącznie z pozostałością z roku pierwszego 64 milionow dochodziła. Lokacye na procenta w roku 1818 nieprzechodziły 27½ milionow; w roku przeszłym prawie się podwoiły: złożono bowiem assygnatami do 45 milionow i srebrem 2,155,000 rubli. Z tey summy po dzień pierwszy stycznia roku teraźnieyszego, pozostało w rozporządzeniu banku więcey 1,933,000 w monecie brzęczącey i więcey 33,304,000 assygnatami.

Jeżeli taki napływ do banku lokacyi na procenta, ukazuie pomnożenie się u nas wolnych i nieczynnych kapitałow, to z drugiey strony użycie ich na *disconto* wexlow, a tym samym akuratność w ich zapłacie, nader widocznym są dowodem obszerności coraz większey kredytu klassy naszey kupieckiey.

Disconto wexlow pomimo nieczynności handlu przeszłorocznego wynosiła w samym Petersburgu 54 miliony rubli, a *disconto* w towarach do 4 tylko milionow rubli dochodziło.

Oprócz tych głównych operacyy, bank handlowy korzystając z wolności kapitałow sobie powierzonych, zakupował w roku przeszłym srebrną i złotą monetę zagraniczną w Odessie, celem załatwienia wypłat pieniężnych między handlującemi w tym porcie. Ta pierwsza proba pomyślne wydała skutki.

Działania banku handlowego nie ograniczając się samą tylko stolicą, w którey jest założony,

rozciąga się i na inne miasta nasze handlowe, za pośrednictwem kantorow bankowych, które się tam zakładają. Jeden z tych kantorow na początku roku zeszłego otwartym został w Moskwie, a dwa w roku ninieyszym w Archangielsku i Odessie.

Otwarcie kantoru bankowego w Moskwie zniżyło znacznie procenta *escompt. Disconto* wexlow w przeciągu roku tam dokonane dochodziło do 19, a operacya *transfert*: do 12 milionow rubli.

W powszechności obróty banku i jego kantorow w roku przeszłym dochodziły do 596,433,365 rubli, i czystego dochodu bez wszelkiey straty przyniosły milion rubli. Dochod ten w proporcyi właściwego kapitału banku jest znaczącym; jeśli zwrócimy baczność na to, iż to zaprowadzenie nie ma prawa, jak inne banki europeyskie, wydawania własnych papierow kredytowych. Dochod ten zapewne zacznie się powiększy, kiedy się pootwierają kantory w wielu innych miastach; lecz pryncypalna korzyść, jaką to zaprowadzenie przynosi krajowi, zależy na pomocach klassie kupieckiey w jey obrótach czynionych.

Taki jest stan naszych ustanowień kredytowych. Nie zaymując uwagi waszey drobnemi szczegółami, wystawiłem wam tylko rysy główne i ogólne. Teraz przedstawione wam będą zdania sprawy z każdey tego zaprowadzenia gałęzi. Przystąpcie do ich przeyrzenia, z tą ścisłością i bezstronnością, jakie cechowały czynności tey rady przez dwa lata poprzedznicze, a tém usprawiedliwicie ufność nabytą w obliczu publiczności i w oczach naywyższego stróża praw i szczęścia narodu.

FRANCYA.

Dnia 3 maja, w rocznicę powrótu Króla naszego do stolicy roku 1814, wyszedłszy Król z pokoju swojego do sali gwardyyskiey zajętey wtedy od gwardyi narodowey, rzekł do niey: *Przychodzę widzieć was tu; bo gdyby mi nogi dozwoliły, odwiedziłbym was u was; lecz tego nie chciało niebo..... Bądźcie zdrowi, moi dobrzy przyjaciele.* Nazajutrz, Xiężna Angouleme przyzwawszy Xięcia Choiseul, mejora jeneralnego gwardyi narodowey paryzkiey, zleciła mu, aby imieniem Króla każdemu oficerowi z teyże gwardyi, który dnia 3 maja odbywał służbę w zamku królewskim, dał medal, mający z jedney strony wizerunek Króla, a z drugiey, dzień 3 maja r. 1814.

Dnia 5 maja miał osobne wysłuchanie u Króla Xiążę Filip Hesse-Homburg. Tegoż dnia rano doniesienie telegraficzne zwiastowało, iż Xiążę Angouleme zjechał d. 4 maja do Lugdunu.

Królowa angielska jeszcze do dnia 6 maja nie przybyła do Paryża, a nawet niewiadomo, kiedy przybędzie.

Poseł perski zabawi jeszcze przez miesiąc w Paryżu. Bywa on niekiedy w loży posłów zagranicznych na obradach izby deputowanych.

Przychylił się Król do życzenia municypalności miasta Paryża, aby w niém wystawiony był pomnik Xięciu Berry, z dobrowolnych składek tak w stolicy, jak i po innych miastach królestwa.

W ustawie Króla względem opieki nad dziećmi zmarłego Xięcia Berry jest taki artykuł: — „Zastrzegamy sobie i koronie naszey wszystkie prawa oycowskiey władzy, nad osobą kochaney wnuczki naszey a córki ś. p. Karola Ferdynanda Xięcia Berry, nad osobą synowioy naszey Karoliny Ferdynandowey Królewney obojey Sycylii „Xiężney Berry, nareście nad dziecięciem, które taż Xiężna nosi w żywocie."

Pan Bellart prokurator jeneralny królewski układa akt oskarżenia Luwela, zabóycy Xięcia Berry. Ale nim go złoży izbie parów, i uwiadomi o nim oskarżonego, będzie tayna sessya parów, dla wyrzeczenia względem losu osób poymanych z przyczyny tey sprawy.

Sędzia badający kazał stanąć przed sobą Panu Legracieux, odpowiedzialnemu wydawcy dziennika *la Renommée*, a to dla tego, iż wydrukował w kształcie petycyi do kommissyi cenzorskiey artykuły, które mu cenzorowie wymazali.

W mieście Lusignan umarł dnia 10go kwietnia rolnik Pouil bezżenny, żyjąc 114 lat, 7 miesięcy i 10 dni.

Po odnowieniu członków izby deputowanych na sessyi dnia 5 maja, roztrząsano daley artykuły projektu prawa o cłach, i niektóre przyjęto, a resztę do następney sessyi odłożono. Poczem prezes izby doniósł, że członek kommissyi wyznaczoney do roztrząśnienia projektu prawa o wyborach gotów zdać o nim sprawę na sessyi następney. Zabrał głos jenerał Foy, i tak mówił: „Proszę o pozwolenie przełożenia wam kilku uwag względem nieprzyzwoitości, jakaby wyniknęła z rozpoczęcia obrad nad projektem o wyborach, przed ukończeniem obrad nad projektem prawa skarbowego. Zezwoliliśmy na wybieranie przez rząd tymczasowie sześć dwunastych części podatków stałych, i nadto pozwoliliśmy mu zaciągnąć 200 milionów franków. Podobno już dawno wydał rząd te 200 milionów, i czyni nieprawnie dalsze wydatki; potrzeba je więc jak nayprędzey uporządkować. A potém, niewolno już rządowi wybierać dłużey tych podatków nad miesiąc... (*Tu powstało szemranie*). Roztrząsanie nowego projektu o wyborach potrwa do czerwca, a przeto niepodobna będzie ukończyć roztrząsania prawa skarbowego przed upłynieniem czasu, przez który wybranie sześciu dwunastych części podatków trwać może. W takim razie, musiałby rząd przerwać obrady nasze nad wyborami, żebyśmy do projektu skarbowego powrócili. Lepiey więc obradować daley nad nim, ile że kommissya roztrząsająca wydatki publiczne już swą pracę ukończyła. Jedna tylko okoliczność może was nieco zatrzymać teraz, a tą jest roztrząśnienie propozycyi dążącey do uzupełnienia funduszu dla członków legii honorowey. Lecz mianowaliście już w tym celu kommissyą, która zgromadzi się jutro, a nie więcey, jak 24ma godzinami, rzecz ta opóźni się. Zastanowić się także powinniście, że projekt prawa, o którego roztrząsanie naglą na was, nie czyni zadość woli ani większości, ani mnieyszości izby waszey. Deputowani, o których zdaniu powątpiewać nie można, i którzy zapewne za projektem o wyborach głosować będą, oświadczyli, iż możnaby lepszy ułożyć i podać. Czemuż więc nie zostawić rządowi czasu do namyślenia się raz jeszcze? powinien on znać, jaki wpływ mieć może przyjęcie tego projektu, którego teraz żąda. Owo zgoła, naturalny porządek obrad naszych, przyzwoitość i potrzeba wymagają po nas, abyśmy nasamprzód zajęli się prawem skarbowém; żądam więc, aby izba wyrzekła, iż przed projektem o wyborach weźmie wprzód projekt skarbowy."

Po niejakich jeszcze żwawych sporach, małą większością głosów uchwalono, iż na następney

sessyi zdana będzie sprawa o projekcie prawa względem wyborów.

Prezydent tuteyszey stolicy i burmistrze obwodowi ofiarowali 12,000 franków na pomnik dla Xiążęcia *Berry*, który ma bydź postawiony tam, gdzie od sztyletu zabóycy zginął.

W tych dniach, jakiś hultay lżył przejeżdżającą Xiężnę *Angouleme*. Chciano go schwytać, lecz 6 przyjaciół jego przybiegło mu na pomoc, i umknął.

Xiążę *Decazes* przybędzie tu około dnia 10 b. m.. Zdaje się, iż Król przyjął wymówienie się jego od urzędu posła do dworu londyńskiego. Na krótki czas przed oddaleniem się jego z ministeryum, P. *Lainé* nie przyjął ofiarowaney sobie dostoyności hrabiowskiey. Wygotowano już dyploma, o czém dowiedziawszy się P. *Lainé*, napisał mocny list do Xiążęcia *Decazes* oświadczając, iż jak dawniey wymówił się od parostwa, tak i teraz nie da się pozbawić prostego i miłego tytułu: Pana *Lainé*.

Przybyli tu z Anglii Panowie: *Wilson, Hutchinson, Bruce* i Lord *Kinnaird*.

Gwardya narodowa tuteysza wynosi 30,000 ludzi. Żaden z nich od 6 lat nie był pociągany do sądu za wykroczenia, a z 1500 oficerów żadnego za uchybienie służbowe nie ukarano.

Kawaler *Perez de Castro*, pierwszy sekretarz stanu hiszpański interessów zagranicznych, miał dnia 4 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla, i wkrótce potém udał się w dalszą podróż do *Madrytu*.

W południowey Francyi zakazano gazet hiszpańskich, tchnących duchem zagorzałego liberalizmu; umieszczają bowiem uszczypliwe na rząd nasz artykuły.

Alexander Crivel, uwolniony niedawno przez Króla od kary więzienia, na którą został skazany za pisemko, *głos ludu*, kazał znowu wydrukować pisemko, w którem mocno powstaje przeciwko nowemu prawu o wyborach, a które *bezpłatnie* rozdaje. *Dziennik rozpraw* domyśla się, iż *tayny rząd liberalistów* musiał na to łożyć pieniądze.

ANGLIA.

Londyn, dnia 9 maja. Czytamy w gazecie tuteyszey *Times*, iż koronacya Króla odprawi się niezawodnie dnia 1 sierpnia, i że wydano rozkaz napisania stosowney do tego obrzędu odezwy.

Podczas teraźnieyszego przerobienia korony, okazało się, iż w niey kilka wielkich kamieni było fałszywych. Zdaje się, iż oszukaństwo popełniono jeszcze za czasów *Karola II.*

Królowa nasza przed wyjazdem z *Pesaro* dała wielką ucztę, w czasie którey spełniła zdrowie Króla angielskiego *Jerzego IV.*

Sąd, do którego się *Hunt* odwołał, nie wydał jeszcze wyroku w sprawie jego. Pozwolił mu sprowadzić z *Manchester* 26 świadków, od których zeznania zależeć będzie, czyli można pozwolić na nowe badanie.

Xiężna *Northumberland*, wdowa, umarła.

Dnia 6 b. m. stawiono przed sądem oskarżonych o wspólnictwo spisku: *Hall, Frith, George, Sidmonsa, Prestona* i *Hazarda*. Oświadczono im po kolei, iż są wypuszczeni na wolność, bo żaden świadek przeciwko nim nie zeznał. *Preston* chciał mówić zwyczaynym swoim stylem, lecz mu dozorca nie pozwolił, i wraz go z innemi odprowadził. *Davidson* przed straceniem napisał taki list do Lorda *Harrowby*: „Oświadczam JW. Panu słowem człowieka, który pragnie zbawienia duszy swojey, iż *Edward* zapłacił mi za strzelbę, którą *Adams* poniosł na ulicę *Delate*, dałem mu ją nie wiedząc bynaymniey o knowanym spisku. *Gouldworthy* kazał mi zanieść pałasz na wspomnioną ulicę. Widząc żem wpadł w sidła, chciałem się ratować; lecz ani razu nie wystrzeliłem, i t. d.

Dla dania dokładnieyszego obrazu, jakim sposobem powstał spisek i jak się wzmagał, przytoczymy następujący wyjątek z mowy jeneralnego prokuratora do sądu przysięgłych, który naprzód *Thistlewooda* herszta tego spisku uznał winnym: „Oddawna już musicie WPanowie znać z nazwiska więźnia *Arthura Thistlewooda*, co jednak nie może mieć żadnego wpływu do dzisieyszego względem niego wyroku. Człowiek ten, podług zeznania świadków, powziął przed niejakim czasem zamysł obalenia prawego rządu krajowego, i tym końcem szukał i znalazł wspólników. Powiem tu tylko o dwóch celnieyszych, *Ingsie* i *Bruncie*. Na początku tego roku mieszkał *Thistlewood* na ulicy *Stanhope*. *Brunt* szewc, zaymował z żoną, synem i chłopcem *Hall* dwie izby w pewnym domu przy ulicy *Fox-Court*. W jedney miał warsztat, a w drugiey mieszkał z rodziną. Przytoczę teraz, co zaszło od stycznia do 23 lutego, a ztąd przekonacie się, iż zamysł musiał bydź nierównie dawnieyszym. W styczniu miewali spiskowi częste schadzki w tylney izdebce domu pod *białą łanią*. W końcu tego miesiąca lub też pierwszych dni lutego, nie ufając wyborowi mieysca, przenieśli swoje schadzki do domu, gdzie *Brunt* mieszkał, i gdzie dla pozoru rzeźnik *Ings* osobną najął izbę. Częściey się tam, niż dawniey, zgromadzali, i coraz rozciągleysze plany układali. Z początku chcieli zamordować, jeżeli nie wszystkich, to przynaymniey kilku ministrów. Myśleli o sposobach, jakiemiby to uskutecznić mogli; nadewszystko zaś, postanowili czekać pory, kiedyby ministrowie razem się gdzie zgromadzili. Gdyby im się to powiodło, mieli zapalić *Londyn* na czterech stronach, opanować działa, zrobić zamieszanie, i rząd tymczasowy ustanowić. W czasie tych zbrodniczych zamysłów, umarł Król w styczniu. Rozwinęli tém bardziey plany swoje, i na zgromadzeniu postanowili opanować stolicę w dzień uroczystego pochowania zwłok nieboszczyka monarchy. Zdawało im się, iż wtedy znaczna część osady wyydzie z *Londynu* na pogrzeb do *Windsor*; coby uskutecznienie zamysłu ich ułatwiło. Zaniechali tego jednak, bo większy mieli plan, a nie mogli sobie jeszcze tak wcześnie pewnego skutku obiecywać. Wszakże kilku niecierpliwych spiskowych nie chciało się wstrzymać; i dnia 19 lutego na schadzce u *Brunta* postanowiono nie ociągać się dłużey, i zacząć rewolucyą między 19 i 23 tegoż miesiąca. Utworzono wydział, który miał każdemu przepisać, co ma robić. *Thistlewood* był naczelnikiem, mówcą i kierującym. Zgodzono się naprzód, aby ministrów pojedyńczo w domu zamordować, jeśliby się gdzie na radę gabinetową nie zebrali. W niedzielę, dnia 20 lutego, była druga schadzka, na którey *Thistlewood* w obecności 14 lub 15 spiskowych, powtórzył wspomniony projekt, poczém się rozeszli. Nazajutrz, d. 21 lutego, była znowu schadzka u *Brunta*. Naradzano się nad tymże samym projektem, przyjęto go i role rozdano. Każdy miał w swoim cyrkule namawiać do zbrodni tyle wspólników, ile może. We wtorek, dnia 22, zebrali się znowu;

jeden ze spiskowych oświadczył, iż w gazecie czytał o obiedzie, który Hrabia *Harrowby* ma dać nazajutrz dla ministrów. Przyniesiono gazetę, i przekonano się, iż powyższą wiadomość obeymowała. Wtedy *Brunt* i *Ings*, uniesieni radością, nayokropnieysze przeklęctwa wyziewali. Postanowiono opatrzyć się w broń, napełnić prochem granaty, które naprzód były długo ukryte w mieszkaniu *Tidda*, a potém zostały przeniesione do stayni, przy ulicy *Cato*, którą spiskowi do dnia 23 lutego najęli: *Brunt* bowiem mieszkał opodal, a staynia ta była niedaleko domu Hrabiego *Harrowby* i na ustroniu. „Reszta jest wiadoma, a między innemi, iż *Hiden*, jeden ze spiskowych, ostrzegł Hrabiego *Harrowby*, iż służący *Simmonds* obiecał wpuścić ich do domu tego Hrabiego; iż *Edwards* napełnił prochem granaty i t. d. Oświadczył oraz prokurator, iż ministrowie od początku stycznia wiedzieli przez ajentów swoich o knującym się spisku, i dla tego kazali w gazecie umieścić wiadomość o obiedzie u Hrabiego *Harrowby*; aby to dało spiskowym nadzieję pomyślnego skutku ich zbrodni.

W *Benfrewshire* zgorzały piękne zabudowania wieyskie Barona *Milliken Napier* ze wszystkiém bydłem; zdaje się, iż je podpalono. W Irlandyi reformatorowie napadają ciągle na domy, odpędzają patrole i t. d. Gazeta wychodząca w *Glasgowie* pisze: „Rzucone przez reformatorów nasienie, zaczyna wschodzić.“

Wydatki na listę cywilną wynosiły w 1814 roku milion 361,291 funtow szterl.

W *Douvres* uwięziono pewnego człowieka, który chciał się udać do Francyi, z narzędziami angielskiemi do robienia koronek.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 27 *kwietnia*. Marszałek polny *Arco-Arguero*, szef głównego sztabu woyska na wyspie *Leon*, po oddanym adressie Królowi, zaprowadzony do królowey, przemówił do niey temi słowy:— „Nayjaśnieysza Pani! wspaniałość charakteru Hiszpanów i liczne ich cnoty, powinny bydź pewną dla W. K. Mości rękoymią, iż artykuł świętey naszey konstytucyi, o nietykalności osoby królewskiey i uwolnieniu jey od wszelkiey odpowiedzialności, jest głęboko wyryty w sercach naszych. Posiadając miłość narodu, jesteś szczęśliwą. Któż może lepiey czuć szczęście Monarchy, jak osoba węzłem małżeńskim z nim złączona?” Królowa odpowiedziała na to w uprzeymych wyrazach.

Urzędnicy skarbowi oświadczyli w przesłanym Królowi adressie powinszowania: „W. K. Mość sam się uszczęśliwiłeś i nas uratowałeś. Odzyskałeś prawdziwe swoje prawa, a nam nasze powróciłeś. Widzisz otarte łzy nasze, zniknioną bojaźń i ożywioną ufność. Ustało prześladowanie, a z nim wszelkie nieszczęście ustąpiło z ziemi hiszpańskiey. Wyznajemy ci, Nayjaśnieyszy Panie, z otwartością, jaka wolnym ludziom przystoi, iż postępkiem swoim uczyniłeś naywiększą przysługę, dla wszystkich ucywilizowanych narodów.”

Woyskowi tuteysi dają ciągle publiczne uczty z powodu ogłoszenia konstytucyi. Bywa na nich także wielu obywateli.

Król wydał rozmaite wyroki względem duchowieństwa. Xięża, których przymuszono weyść do klasztoru, mogą wystąpić, a ci, którzy się z kraju oddalili, mają wolność powrócenia.

Jedna z tuteyszych gazet opisuje więzienia inkwizycyi, które niedawno kilku obywateli oglądało. Kończy temi słowy: „Są to okropne jaskinie, od którychby nawet dzikie zwierzęta uciekały. Wydają smród nieznośny, a smutna cichość i wieczna ciemność w nich panuje. Nigdy promienie słoneczne nie oświeciły tych podziemnych lochów.”

Od granic hiszpańskich, dnia 28 *kwietnia*. Odebrany w *Bajonie* list z *Madrytu* donosi, że Infant *Don Carlos*, brat królewski, który z początku był przeciwnym konstytucyi, nagle ztamtąd wyjechał, lecz niewiadomo dokąd.

Nie ustają rozruchy w *Pampelunie*, stolicy prowincyi *Nawarry*. Jenerał *Mina* kazał dnia 25 b. m. zamknąć bramy miasta. Zwierzchność mieyscowa oświadczyła temu jenerałowi, iż obywatele mogą zpomiędzy siebie utworzyć gwardyą dla zabezpieczenia miasta, a obeydzie się bez nadzwyczaynego zaciągu do woyska, dopóki stany w tey mierze nie postanowią.

Nadzwyczayny goniec przywiozł dnia 28 b. m. konsulowi hiszpańskiemu wiadomość o dozwolonym powrócie wszystkim wygnańcom do oyczyzny. Nieszczęśliwi płakali z radości, gdy im konsul doniosł o tém. Wielu natychmiast wyjechało, Przybył już do *Bajonny* Margrabia *Almenara*, były minister *Józefa Bonapartego*, z dwóma jenerałami, i zaraz do *Madrytu* pojechał.

Na początku maja ma wypłynąć z *Kadyxu* 7 okrętów wojennych do południowey Ameryki, z wezwaniem tamecznych prowincyy, aby do konstytucyi przystąpiły.

SZWAYCARYA.

P. Viergol minister hiszpański w Szwaycaryi podał notę dyrektoryum rządzącemu tego roku w Szwaycaryi, w którey doniosł mu o ważnych odmianach politycznych w kraju hiszpańskim, jako to: o przywróceniu konstytucyi stanow, o zaprzysiężeniu jey przez Króla, i że też przysięgę ponowi uroczyście przed zgromadzić się mającemi stanami; nakoniec, iż te odmiany w niczem nie naruszą dawney przyjaźni narodu i króla hiszpańskiego z Szwaycaryą. Na tę notę dyrektoryum odpisało dnia 8 kwietnia, a między innemi to wyraziło: „Zdaje się, iż teraz Hiszpanią powołała Opatrzność do dania światu nowego przykładu wielkości, wierności wpośród publicznych wzruszeń, mądrości, która oświecona doświadczeniem, wyrzeka się wszelkiey przesady niebezpieczney, nakoniec przykład niezłomnego uszanowania dla nieodmiennych zasad porządku religiynego, politycznego i moralnego. Gdy Hiszpania dopełni tego pięknego powołania, ugruntuje swą chwałę, i stanie się przedmiotem powszechney czci i uwielbienia.

Powyższą notę i odpowiedź na nią rozesłało dyrektoryum rządom wszystkich kantonów, i doniosło, że dwa pułki szwaycarskie, zostające w służbie Króla hiszpańskiego, wykonały przysięgę na konstytucyą hiszpańską.

Kurs wileń. na assyg. od d. 18 maja: rubel sr., 3 r. kop. 87½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 62½, stary r. 11 k. 42½; imperyał 57 r. kop. 65.

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 61.

Wilno dnia 21 Maja v. s. 1820 roku

Ogłoszenie.

1. Sąd Główny Cywilnego Departamentu witebskiego dokładano Sądowi Gł. Cywilnego witebskiego Departamentu od kancellaryi dyalektu Polskiego, że jeszcze w roku przeszłym 1819 miesiąca octobra 15 dnia podaną do tuteyszego Gł. Sądu swą prośbą WWJP. Adwokaci tuteyszego Gł. Sądu mający sobie poruczone sprawy od JWW. i WWJPanow kredytorów massy dóbr po Hylzenowskich i Platerowskich żądali wyznaczenia pewnego czasu do zawołania regestru extraordynaryynego taktowego ukazem Rządzącego Senatu 1800 julii 19 d. wedle Konst. 1784 r. na wszelkie po kommissyyne sprawy w Gł. Sądzie oznaczonego w jakim znaydują się aktoraty wszystkich kredytorów i przeciw onym JWW. Grafow Platerów Kanclerzyców Litew. debitorów za appelacyą od dekretu Taxatorsko-Exdywizorskiego wpisane, i o takowym terminie zawołania tegoż regestru a w nim rzeczoney sprawy po exdywizorskiey przez awizacyą Gazet publicznych zawiadomienia stron i powszechności prosili, aby zostawszy ostrzeżeni, czy to sami z dowodami przybywali do Sądu czyli też one tymże WWJPanom Adwokatom od siebie zamówionym dostarczyli, a to iżby który z kredytorów jako też i sami debitorowie w teraznieyszym z uśpiechem dołożeniu się komplet składających JWW. Urzędników pilnym odbywaniu swoich obowiązkow i ciągłym spraw sądzeniu ultymarnie skonwinkowani niezostali, wtenczas kiedy ciż WW. Adwokaci będąc tylko jedni od swych aktorów osobiście, a drudzy przez listowne pisma zamówieni i z tych niektórzy wydanemi plenipotencyami umocowani powierzonych sobie do tłumaczenia się w sprawie nie mają dokumentow z jakiego powodu i tak słusznych pobudek Sąd Gł. Cywil. Depart. witebskiego przez takowe ninieysze postanowienie swoje obwieszcza i zapewnia wszystkich do sprawy po exdywizorsko-taxatorskiey JWW. Grafów Platerów Kanclerzyców Litew. będącey w tem Sądzie interessowanych, że w następney kadencyi od 1 augusta teraźnieyszego roku 1820 zacząć się mającey po przewołaniu regestru remissyynego zawoła regestr extraordynaryyny taktowy, w którym znaydują się aktoraty JWW. i WWJPanów kredytorów i samych debitorów JWW. Grafów Platerów Kanclerzyców Litew., a zatém iżby wszystkie strony do tey sprawy interessowane i bądź z jakiego źrzódła wpływ mający i na Sądzie okończonym taxatorsko-exdywizorskim naydujący się, czy to sami z dowodami dla usprawiedliwienia swych dopominków przybyli, czyli też one swoim umocowanym WW. Adwokatom tuteyszego Gł. Sądu dostawili, iżby żadney już potém wymówki w przypadku ultymarnie wypaść mającego dekretu z właśney niestanności do Sądu niemieli, przez takową w Gazetach Kur. Lit. potróynie uczynić się powinną awizacyą ostrzega, a do powiatow tuteyszey gubernii gdzie dobra JWW. Grafow Platerów Kanclerzyców Litew. lokateryuszom zostały wydzielone, mają swoje położenie, to jest dyneburskiego, lucynskiego, rzerzyckiego, dryzieńskiego i siebierskiego dla podobnegoż zawiadomienia stron posłać do Sądow Niższych Ziem. ukazy postanawia. Roku 1820 marca 19 dnia.

Hieronim Oskierko Prezyd. Sądu Gł. Cywil. Depart. witebskiego i orderu ś. Stanisława kawaler. Bazyli Traszczyński nadw. i Sądu Głów. Cywilnego Depart. witeb. Sowietnik i orderu ś. Anny 4tey klassy kawaler. Józefat Jacyna Sędzia, Antoni Snarski Sędzia. Franciszek Matusewicz Sędzia. Mikołay Kakowski Sędzia.

Wolno drukować Józefat Jacyna Cywilnego witebskiego Depart. Sędzia.

Takowa kopia zgodna z rezolucyą Sądową w protokule Sądowym zapisaną świadczę Antoni Dunin Slepść Tytularny Sowiet. i Gł. Sądu Cywil. witeb. Depart. Expedytor.

---

1 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziem. Ptu Wiłkom. w dacie niżey wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie wydan.

Roku 1820 mca maja 4 dnia oświadczenie imieniem WWJPP. Józefa koleskiego regestratora lata mającego Wincentego braci, Ruży, Julianny Eufrozyny i Alexandry siostr nieletnich Truszyńskich w assystencyi opieki czyni się w tem toku wydarzenia: czytając żał. oświadczenie w roku teraz biegącym januaryi 20 dnia do akt Ziem. Ptu Piń. przez W. Ignacego i Ludowiki z Skirmuntow Rewińskich kapitan. woysk pol. uprowadzone a w kolei przez Kur. Lit. w N. 25 ogłoszono, mają powod oświadczyć iż do dobr Łuchez, Cmień, Czerniewicze, Korzewicze do juryzdyki z dworem w mieście Pińsku oraz do dalszych funduszow ziemnych i sumownych z głowy Kunegundy Ordzianki rowny stopień pretensorstwa regulują, nieprzeczą żał. iż dwie siostry rodzone Kornelia i Kunegunda Ordzianki dobra wyż rzeczone wespoł z dalszemi z toku naturalney sukcessyi odziedziczyli, z których Ordzianek Kornelia w zamęzcie za Alexandra Skiermonta Horod. Piń. wyszła, i łącznie z mężem całą spadziznę obiąwszy siostrę młódszą Kunegundę Ordziankę utrzymywali, w ciągu którey rezydencyi przewidzialnie oną za Kazimierza Skirmonta w zamężcie wydawszy, przyzwoitego oddziału nieuczynili, lecz na małym osadziwszy mniey chlubnie całość w swoje mienie wcielili, jakowe małżeństwo procz trzech synow Samuela, Leona, i Franciszka, corkę Johannę w potomstwie zostawiło, i w tem punkcie obżał. Rewinscy odstępnie takowego processu uprzednio wiedzionego z linii rodzeństwa, corkę Johonnę wytrącili, która za Kazimierza Truszyńskiego dziada oświadczających się w szlubne związki wszedłszy; w spólnie z braćmi o przywłaszczoną bezprawnie własność przewodziła proceder, oczem dekreta nastałe przekonywają; w kolei bracia Samuel i Franciszek Skirmontowie dokumentem assekuracyinym w roku 1766 oktobra 26 dnia wydanym, przywiązując do osob swoich moc prowadzenia processu, oddział schedy na Johannę Truszynską przychodzić powinney zapewnili, Johanna z Skirmuntow Truszyńska w potomstwie syna Alexandra Truszyńskiego Horod. Ptu Piń. oyca oświadczających się zostawiła, któremu prawem zrzecznym w roku 1788 septembra 10 dnia wydanym et eorundem oktobra 14 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wiłkom. przyznanym moc dochodzenia całkowitego spadku nullo iure przywłaszczonego, nadała w przewodnictwie którego prawa lubo oyciec oświadczających się stopnie processu ożywiał, jednak rewolucya i inne wydarzenia oney do skutku doprowadzić niedozwoliły, nadto dobre skłonności zeszłego ś. p. Adama Skirmonta podkom. Ptu Piń. i kawalera orderu ś. Stanisława przez listowne korrespondencye wymierzone od rychłey exekucyi procesu wstrzymały, zgon przedwczesny oyca oświadczających się, co z nieutulonym żalem przypominają, zostawując całe rodzeństwo w nieletności, zarazem w ostateczney testamentowey dyspozycyi w roku 1810 februaryi 6 dnia czynioney et eorundem marca 29 dnia do akt grodzkich Ptu Wiłkom, w prowadzoney, moc dochodzenia sukcessyi z głowy Kunegundy z Ordow Skirmuntowey spłynioney, porzucił, na twierdzy którey testamentowey dyspozycyi, czynny i troskliwy opiekun

JW. Józef Kozakowski prezydent Sądu Gran. Ptu Wilkom., do zeszłego ś. p. Adama Skirmonta podkomorzego Ptu Piń. i kawalera or. ś. Stanisława zgłosił, ktoren przez korrespondencyą w roku 1810 apr. 17 dnia uczynioną, na edukacyą pozostałego nieletniego potomstwa corocznie aż do wzrostu całego rodzeństwa po ru. sr. sto postanowił, i onę dostarczać corocznie w dzień Trzech Królow obowiązał się, nadto ten człek szacowny duchem moralności powodowany, znając iż nullo jure dobra z głowy Kunegundy z Ordow Skirmontowey w części na żał. przychodzących posiada, przez pismo uprzednio adressowane, zapewnił; iż z własnego funduszu dla domu Truszyńskich zł. pol. sześć tysięcy zapisuje, i one do ostateczney dyspozycyi zamieścić ręcza, niewidzą oświadczające się jakie po zeszłym Adamie Skirmuncie podkom. zaszły okoliczności, nadto odległość mieysca, i nieletność dalszego rodzeństwa niedozwala tak rychło obrótow dokonanych dosledzenia, jednak aby dola oświadczających się frymarcznie zatarta niezostała, w tym względzie oświadczające się stosunek do dóbr po zeszłym Adamie Skirmoncie pod. pozostałych odkrywaią, o które że czynić będą prawom przez ninieysze oświadczenie zapowiadają, ażeby zaś posiadacze teraznieysi dobr ewikcyi uległych żadnych bez oswiadczających się układow nieczynili, i aby nikt te dobra nabywać niewczył się pod utratą układow zastrzegają. W protokule podpisano. Józef Truszyński Koleski Regestrator.

Zgodno z protokułem poswiadczam Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem Ptu Wilkom. Regent.

Takowe oświadczenie w dacie powyższey do akt Ziem. Wilkom. wprowadzone pozwala się awizowac przez gazetę Kur Lit. Anioł Kniaz Zagiell pisarz Ziem Ptu Wilkom.

---

1. Poddany Franciszek Pieczkun przezywający się Mickiewiczem z majątku funduszowego Daukszyszek w Pcie Oszmiańskim położonego, będąc wzięty na posługi parobka do klasztoru panien Bazylianek Wileńskich dnia 19 bieżącego mca maja i roku z tegoż klasztoru zbiegł, zabrawszy z sobą odzienie następne jako to: surduty dwa jeden szaraczkowy domowego sukna, drugi werdragonowy ciemny, przy tym kamizelka czarna, spodnie płocienkowe, czapka ciemno granatowa z brylkiem oraz różne spodnie i kamizelki, fizyonomii takowey: wzrostu bardzo slusznego, szczupły, ospowaty, nosa długiego, oczu błękitnych, brwi gęstych, włosow i fawarytow bląd, u ie ney ręki ma wielki palec ucięty, ieżeliby więc takowy poddany bez świadectwa lub za zmyślonym świadectwem przez siebie albolitez przez kogo utworzonym gdzie znaydywał, uprasza się iak naymocniey oprzytrzymanie onego, i przystawienie do klasztoru PP. Bazylianek Wileńskich lub maiątku wyż wspomnionego za co przyzwoicie wynadgrodzony zostanie.

Wolno drukować Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziemski Wileński.

---

1. We czwartek rano to iest dnia 13 maia zginął w Wilnie pies wyżeł opisu następuiącego, sam cały bez żadney odmiany ciemno-kasztanowaty, podbrzusie i nogi pstrokate, ogona mało uciętego ale dosyć długiego; ktoby więc go znalazł lub też wiedział o mieyscu przechowania, niech się raczy zgłosić dla oznaymienia właścicielowi za ostrą bramą pod N. domu 1267 mieszkaiącego a tam z wdzięcznością sowitą nadgrodę odbierze.

---

1. *Dnia 20 t. m. zgubiony został w Wilnie pugilares, w którym były papiery następne: oblig od JW. Pułkow. Parczewskiego na rubli sr. 450, list od W. Adwokata Grabowskiego i inne potrzebne annexa i notatki oraz okulary i ołówek, ktoby one znalazł raczy zgłosić się do niżey podpisanego, a odbierze przyzwoitą nagrodę.*

Joachim Romanowicz Sek. koll. mieszkający w domie Wołłowicza na Zamkowey ulicy.

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżey wyrażający się zapisanego i w tymże czasie pod urzędową Sądu Ziem. Telsz. pieczęcią stronie jest wydany.

Roku 1820 mca maja 7 dnia, oświadczenie imieniem niżey piszących się, Marcina Sędz. Grodz. Telsz., Jakóba Skarbn. rodzonych braci Gosztowtów, czyni się z niespodziewaney, a dla nich smutney okoliczności: dawno w Bogu już odpoczywający ś. p. Tadeusz Gosztowt Skarbnik przy zeyściu z tego świata, w sieroctwie zostawił trzech synów, Jakóba, Bonawentury i Marcina Gosztowtów, na których i ogólna sukcessya naturalnym krwi ciekiem przypadła, jaka się składała z ruchomości i ziemney fortuny Kaupy zwaney, w telszewskim powiecie będącey, mierny ziemney posiadłości obszer do podziału sukcessorom zdał się nieprzyzwoitym, a tak dellatores Jakób i Marcin Gosztowtowie z swoich sched bratu Bonawenturze wiecznością odstąpili, i matka Barbara Tadeuszowa Gosztowtowa, przez zeszłego męża na całych Kaupach w possesyi dożywotniey zapewniona recessowała na użytek tegoż syna skutkow sobie posługujących zapisów, wzajemnie Bonawentura Gosztowt Sędzia Gran. Telsz. do exdotacyi swojego rodzeństwa i do spłaty dożywocia matki wedle zeszłego układu obowiązany, kiedy w gotówce zadeterminowaney ilości ku zaliczeniu nie miał, kontentował i matkę i protestujących się braci obligami, lubo rychłe wypłacenie obligow było jedyną treścią i postanowieniem Sędziego Bonawentury Gosztowta, przecież nie tylo, że w maley schedzie dla braci ponadpłacał exdotacyine obligi, ale w ciągłych naydując się potrzebach, procentow nie płacił, i osobno na liczne karteczki załącemu się sędziemu Gosztowtowi dłużnym został, a nadto u wielu obywateli pozaciągał kredyta, tym sposobem nader w krytyczney zostawując pozycyi dobra Kaupy, i cały ruchomy fundusz, dnia 27 przeszłego apryla, z tym się pożegnał światem, po zeszłym Granicz. Sędz. Gosztowtcie zwyczayną z prawa koleją puścizna spływa na załących się braci Marcina Sędz. i Jakóba Skarbn. Gosztowtów, wszakże oney powodem mnogich ciężarow ku zdepertowaniu nietknęli się, i nie przyimują, ale zabezpieczając dla się salwę własney należności upominku i dowodzenia w czasie i juryzdykcyi właściwey, również defektow pretensyi różnych osob zyskanemi dekretami i obligami, oraz rachunkami zmierzających do funduszu pozostałego po zmarłym Gosztowtcie, pod wieczystą taxę i exdywizyą oddają, i w tym porządku po wierzycieli i wszelkiego tytułu pretensorów do Ziem. Telsz. na przyszłe roki dla zrealizowania summy zadłużoney, a poczém na rozdział majątku zyskania remissy wydadzą cytacye, teraźnieysze zaś oświadczenie, które własnoręcznie podpisujemy, aby dostatecznie publiczność i w tey rzeczy interes mających o naszych zamiarach poinformować mogło, oprócz ingrossacyi do xiąg Ziem. Telsz. przez gazetę Kuryera Litgo awizować postanowiliśmy. W protokule podpisano następnie. Sędzia Grodz. Telsz. Marcin Gosztowt. Jakób Gosztowt Skarbn.

Może bydź w Kuryerze Wileń publikowano Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz.

Zgodno z Protokułem Potocznym świadczę Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz Regent.

---

3. *Wyjeżdża za granicę do Prus Wileński mieszczanin Boruch Haimowicz Somach z Owsiejem Mowszowiczem na miesięcy 10.*

W następującą sobotę t. j. dnia 22 maja 1820 roku JPani *Mecklhold* będzie miała honor okazać bardzo ciekawe na tuteyszym teatrze *Tajemno Fizyczne Sztuki*. Połowę dochodu z tey reprezentacyi przeznacza na dochod ubogich domu Towarzystwa Dobroczynności. Biletow dostać można w sklepie domu dobroczynności.